

# Maja Kleszcz, Damą Być

Tak chciałabym tak umiałabym  
Powiewną być niby dym  
Królowną być złote kwiatki rwać  
I trenować nowe miny I przed lustrem stać  
Tak bym chciała damą być  
Ach damą być ach damą być  
I na wyspach bananowych dyrdymały śnić  
Nie mam serca do czekania  
Do liczenia do zbierania  
Nie mnie nie zrozumie pan  
Nie mam głowy do posady  
Do parady do oglądy  
To zbyt opłakany stan  
Chcę swój szyk jak dama mieć  
Jak dama mieć jak dama mieć  
I jak moja ciocia jadzia z wrażliwości mdleć  
Nie mam serca do sieroty  
Zgubionego wajdeloty  
Nie mnie nie zrozumie pan  
To nie mój styl z musztardówki pić  
I z panem na wiarę żyć  
Wolałabym na stokrotkach spać  
I trenować nowe miny I przed lustrem stać  
Tak bym chciała damą być  
Ach damą być ach damą być  
I na wyspach bananowych bananówkę pić  
Nie mam serca do pilności  
Do piękności do świętości  
To zbyt wyszukany stan  
Nie mam głowy do dyplomu  
Do poziomu zbiórki złomu  
Nie mnie nie zrozumie pan  
Damą być ach c'est si bon  
Ach c'est si bon ach c'set si bon  
Tylko gdzie te gdzie te damy  
Gdzie te damy są  
Z kochasiem gdzieś poszły w siną dal  
Odrunęły z królikami a głupiemu żal